

Janusz Gręźlikowski

Stwierdzenie nieważności małżeństwa w Kościele rzymskokatolickim : teoria i praktyka

Symposium 14/1(19), 75-102

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Janusz Gręźlikowski
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

STWIERDZENIE NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA W KOŚCIELE RZYMSKOKATOLICKIM – TEORIA I PRAKTYKA

Wstęp

Jest rzeczą powszechnie znaną i oczywistą, że Kościół katolicki stoi na straży nierozzerwalności związku małżeńskiego¹. O tej nierozzerwalności w świetle Pisma Świętego oraz w aspekcie dogmatyczno-historycznym słyszeliśmy z ust moich czcigodnych przedmówców², którzy pośrednio wskazali, że sam Bóg jako twórca natury ludzkiej i małżeństwa jest autorem prawa małżeńskiego. Dlatego to, co dotyczy istoty węzła małżeńskiego, nie może zostać zmienione żadną ludzką władzą. Małżeństwo, ustanowione przez Stwórcę, a przez Chrystusa podniesione do godności sakramentu, jako związek nierozzerwalny jest przedmiotem norm i nauczania w Kościele od początku. Podstawą władzy

¹ Zob. kan. 1056 KPK; W. GÓRALSKI, *Absolutna nierozzerwalność małżeństwa zawartego i dopełnionego w przemówieniu papieża Jana Pawła II do Rady Rzymskiej z 21 stycznia 2000 r.*, „Biuletyn Stowarzyszenia Kanonistów Polskich” 10(2000) nr 1, s. 33-38.

² A. Malina, *Biblia o nierozzerwalności małżeństwa* – artykuł pierwszy; B. Ferdek, *Nauczanie Kościoła katolickiego o nierozzerwalności małżeństwa w aspekcie dogmatyczno-historycznym* – artykuł drugi.

Kościół nad małżeństwem chrześcijańskim jest fakt wyniesienia przez Chrystusa przymierza małżeńskiego do godności sakramentu, a sakramenty z natury swojej podlegają wyłącznej władzy Kościoła. To Kościół określa warunki konieczne do zawarcia ważnego związku małżeńskiego, ustanawia przeszkody, rozpoznaje i orzeka we wszelkich kwestiach wątpliwych dotyczących małżeństwa³.

Prawodawca kościelny w kan. 1141 KPK stwierdza, że małżeństwo zawarte i dopełnione nie może być rozwiązane żadną ludzką władzą i z żadnej przyczyny oprócz śmierci⁴. Takie sformułowanie normy prawa wyraźnie wskazuje, że Kościół został postawiony na straży nierozzerwalności związku małżeńskiego, a jednocześnie trzeba pamiętać, że z woli Bożej jest to miejsce uświęcenia i zbawienia człowieka. Czy w związku z tym dopuszczenie procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa nie jest w sprzeczności z tą prawdą? Czy czasami Kościół nie zaprzecza sam sobie z jednej strony dopuszczając możliwość takiego procesu, a z drugiej strony będąc przez samego Chrystusa (Mt 19,3-8; Mk 10,10-12) zobowiązanym do strzeżenia zasady nierozwiązalności takiego związku?

Otóż musimy zdawać sobie sprawę z tego, że nie każdy związek zawierany w Kościele jest prawdziwym i rzeczywistym małżeństwem. Do tego, aby zawrzeć prawdziwe małżeństwo, muszą zostać spełnione pewne, określone prawem kanonicznym, okoliczności i warunki. Na każde bowiem prawdziwe i ważne zawarte małżeństwo składa się szereg elementów, bez których zaistnienie tej instytucji jest niemożliwe. W życiu codziennym zdarza się czasem, że przy zawieraniu mał-

³ Zob. W. GÓRALSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, Warszawa 2000, s. 12-13.

⁴ Wynika to z faktu, że sakramentalny związek małżeński ze swej natury charakteryzuje się jednością (monogamia) i nierozzerwalnością (dozgonnością). Istnieje jednak możliwość rozwiązania tego węzła w dwóch wypadkach. Pierwszy odnosi się do małżeństwa niedopełnionego (w którym przynajmniej jedna osoba jest ochrzczona), które ze słusznej przyczyny może być rozwiązane przez Biskupa Rzymskiego (kan. 1142). Drugi wypadek rozwiązania węzła małżeńskiego dotyczy tzw. małżeństwa naturalnego, a więc zawartego między osobami nieochrzczonymi, z których jedna potem nawraca się i przyjmuje chrzest – ma wtedy zastosowanie tzw. przywilej Pawłowy (kan. 1143-1147) lub przywilej Piotrowy (kan. 1148-1149).

żeństwa brakuje jakiegoś elementu prawdziwego małżeństwa. W takim wypadku nie zostało ono zawarte albo, inaczej mówiąc, zostało zawarte nieważnie. W przypadku zawarcia takiego nieważnego małżeństwa istnieje możliwość przeprowadzenia kościelnego procesu o stwierdzenie jego nieważności. Celem takiego procesu jest wykazanie, że dane małżeństwo zostało zawarte nieważnie, czyli że faktycznie nie zaistniało. Oczywiście konsekwencją stwierdzenia nieważności małżeństwa jest to, że strony są wolne i mogą zawrzeć ślub kościelny z kimkolwiek.

Proces kanoniczny o nieważność małżeństwa różni się od cywilnego tym przede wszystkim, że w procesie cywilnym – na skutek faktu rozpadu małżeństwa i braku chęci pogodzenia się – rozwiązuje się węzeł małżeński, natomiast w procesie kanonicznym pragnie się udowodnić, że ten węzeł w ogóle nie zaistniał, że nigdy go nie było, że mimo iż małżeństwo zostało zawarte według formy liturgicznej, w rzeczywistości nigdy nie zaistniało. Stąd nie możemy mówić w Kościele katolickim o udzieleniu kościelnego rozwodu czy unieważnieniu małżeństwa, bo czegoś takiego nie ma, a jedynie o stwierdzeniu jego nieważności od samego początku, tzn. od momentu składania przysięgi małżeńskiej, czyli wyrażenia konsensu, zgody na małżeństwo, która jest aktem woli i rozumu.

1. Przyczyny nieważnego zawarcia małżeństwa

Jak wspomniano, nie każdy związek zawierany w Kościele jest rzeczywistym i prawdziwym małżeństwem. Do tego, aby zawrzeć prawdziwe małżeństwo, muszą zostać spełnione pewne, określone w prawie kanonicznym warunki. Na ich realizację i wypełnienie mają zasadniczy wpływ duszpasterze podczas przeprowadzania kanonicznego badania narzeczonych, jak i sami nupturienci. Bez spełnienia wymaganych prawem kanonicznym warunków i okoliczności do zawarcia małżeństwa sakramentalnego nie można mówić o ważnym zawarciu małżeństwa. Źródłem nieważności małżeństwa sakramentalnego mogą być zasadniczo trzy grupy powodów:

– Kiedy małżeństwo zostało zawarte z przeszkodą kanoniczną (rozrywającą), od której nupturient nie otrzymał dyspensy⁵.

– Gdy u nupturientów zawierających małżeństwo istniał brak zgody małżeńskiej, która nie została wyrażona przez strony lub przynajmniej przez jedną stronę albo była wadliwie wyrażona lub też któraś ze stron, albo obydwie, nie były zdolne do jej wyrażenia⁶.

– Kiedy – co się raczej w naszej rzeczywistości rzadko zdarza – nie została zachowana forma kanoniczna, wymagana do ważnego zawarcia małżeństwa⁷.

1.1. Przeszkody małżeńskie

Przeszkodę małżeńską tworzy każda okoliczność, która na mocy prawa Bożego lub kościelnego nie pozwala osobie na ważne zawarcie małżeństwa. Jeżeli przeszkoda wynika z prawa Bożego, niemożliwe staje się uzyskanie od niej dyspensy. Aktualne prawo małżeńskie wymienia dwanaście przeszkód, które powodują nieważność małżeństwa⁸. Należą do nich:

– Przeszkoda braku wieku zachodzi wtedy, gdy mężczyzna nie ma ukończonych 16 lat, a dziewczyna 14 lat⁹. W Polsce Konferencja Episkopatu określiła minimum wieku do zawarcia małżeństwa zarówno dla mężczyzny, jak i dla kobiety na ukończone 18 lat, co łączyło się z wprowadzeniem małżeństwa konkordatowego¹⁰.

⁵ Por. kan. 1083-1094 KPK; zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Czy w Kościele są rozwody? Informator dla wnoszących sprawę o nieważność małżeństwa*, Włocławek 2001, s. 62-81.

⁶ Por. kan. 1095-1103 KPK; zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Czy w Kościele są rozwody...*, dz. cyt., s. 82-111.

⁷ Por. kan. 1108 KPK; zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Czy w Kościele są rozwody...*, dz. cyt., s. 111-116; W. GÓRALSKI, *Małżeństwo jako dar Stwórcy, umowa, sakrament*, „Studia Płockie” 1995, s. 109-111; Por. A. SOB CZAK, *Proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego*, Gniezno 2001, s. 15-16.

⁸ Kan. 1073 KPK; zob. W. GÓRALSKI, *Kanoniczne przeszkody małżeńskie w ogólności*, „Białostockie Studia Prawnicze” 1994, nr 2, s. 5-20.

⁹ Kan. 1083 § 1 KPK.

¹⁰ Kan. 1083 § 2 KPK; *Instrukcja Episkopatu Polski dla duszpasterzy dotycząca zawarcia małżeństwa konkordatowego* (22 X 1998), s. 15-18; zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Zawarcie małżeństwa konkordatowego*, „Ateneum Kapłańskie” t. 134 (2000), s. 432-443.

– Przeszkoda niemocy płciowej dotyczy niezdolności do współżycia małżeńskiego przynajmniej jednej ze stron, przy czym musi to być niezdolność uprzednia, trwała (nieuleczalna) oraz przynajmniej względna, czyli w odniesieniu do konkretnej osoby¹¹. Przeszkoda ta pochodzi z prawa Bożego naturalnego, co wyklucza możliwość uzyskania od niej dyspensy¹².

– Przeszkoda węzła małżeńskiego ma miejsce wtedy, gdy osoba będąc związana ważnym węzłem małżeńskim, chce zawrzeć nowy związek małżeński. Przeszkoda ta zakazuje popełnienia bigamii i wynika z prawa Bożego pozytywnego¹³.

– Przeszkoda różnej religii, która zachodzi pomiędzy osobą ochrzczoneą w Kościele katolickim lub doń nawróconą a osobą nieochrzczoneą. Nieważne jest małżeństwo między dwiema osobami, z których jedna została ochrzczonea w Kościele katolickim lub została do niego przyjęta i nie odłączyła się od niego formalnym aktem, a druga jest nieochrzczonea¹⁴. Jest możliwe uzyskanie dyspensy od tej przeszkody, a regulują to przepisy kan. 1125 i 1126¹⁵ oraz instrukcja Episkopatu Polski, która zakres przeszkody rozszerza, wymagając pozwolenia na zawarcie małżeństwa mieszanego jeszcze w innych sytuacjach¹⁶.

– Przeszkodą święceń dotknięta jest każda osoba duchowna (diakon, prezbiter, biskup). Ustaje ona na mocy dyspensy zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej oraz na skutek prawomocnego wyroku orzekającego nieważność święceń bądź też stwierdzenia przyjęcia ich pod przymusem¹⁷.

¹¹ Kan. 1084 KPK.

¹² H. STAWNIAK, *Niemoc płciowa jako przeszkoda do małżeństwa*, Warszawa 2000; Por. P.M. GAJDA, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Tarnów 2000, s. 101-103.

¹³ Kan. 1085 KPK.

¹⁴ Kan. 1086 § 1 KPK; Zob. J. KRZYWDA, *Ewolucja zasad i norm dotyczących małżeństw mieszanych w świetle wymogów Kodeksu Prawa Kanonicznego Kościoła katolickiego*, w: Z.J. KIJAS (red.), *Małżeństwa mieszane*, Kraków 2000, s. 75-93.

¹⁵ Zob. kan. 1086 § 2 oraz 1124 KPK.

¹⁶ *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim*, Kraków 1990, nr 76 i 77; Zob. E. PRZEKOP, *Małżeństwa mieszane*, w: W. HRYNIEWICZ, J.S. GAJEK, S.J. KOZA (red.), *Ku chrześcijaństwu jutra – wprowadzenie do eklezjologii*, Lublin 1996, s. 635-650.

¹⁷ Kan. 1087 KPK.

– Przeszkoda ślubu zakonnego (profesji zakonnej) dotyczy osób związanych wieczystym ślubem publicznym czystości w instytucie zakonnym¹⁸.

– Przeszkoda uprowadzenia odnosi się do wypadku porwania kobiety przemocą i zatrzymania jej w celu zawarcia małżeństwa¹⁹.

– Przeszkoda występku (małżonkobójstwa) odnosi się do sytuacji, w której ktoś ze względu na zawarcie małżeństwa z określoną osobą zadaje śmierć jej współmałżonkowi lub własnemu. Nieważnie usiłują zawrzeć małżeństwo ci, którzy poprzez fizyczny lub moralny współdziałanie spowodowali śmierć współmałżonka²⁰.

– Przeszkoda pokrewieństwa oznacza bliski związek zachodzący między osobami, oparty na wspólnocie krwi, wskutek pochodzenia od siebie lub od wspólnych przodków. Zakres tej przeszkody w linii prostej jest nieograniczony. Nieważne jest małżeństwo między wszystkimi wstępnymi i zstępnymi, zarówno prawego pochodzenia (z legalnego związku małżeńskiego), jak i naturalnymi (zrodzonymi poza związkiem małżeńskim). W linii bocznej natomiast małżeństwo jest nieważne aż do czwartego stopnia włącznie (między kuzynostwem)²¹.

– Przeszkoda powinowactwa – jej źródłem nie jest wspólnota krwi, ale ważnie zawarty związek małżeński. Stanowi w świetle prawa kanonicznego przeszkodę, która dotyczy związków tylko w linii prostej (np. teść – synowa, teściowa – zięć, ojczym – pasierbica, macocha – pasierb)²².

– Przeszkoda przyzwoitości publicznej powstaje w wypadku zawarcia nieważnego małżeństwa, a następnie rozpoczęcia życia wspólnego bądź też notorycznego lub publicznego konkubinatu. Przeszkoda powstaje między jedną ze stron a krewnymi drugiej strony, ale tylko w pierwszym stopniu linii prostej²³.

¹⁸ Kan. 1088 KPK.

¹⁹ Kan. 1089 KPK.

²⁰ Kan. 1090 KPK.

²¹ Kan. 1091 KPK; zob. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Prawo małżeńskie*, t. III, Olsztyn 1984, s. 144-148.

²² Kan. 1092 KPK.

²³ Kan. 1093 KPK.

– Przeszkoda pokrewieństwa ustawowego (adopcja) powstaje w wyniku adopcji prawnej i dotyczy ona adoptującego i osoby adoptowanej oraz adoptowanego i dzieci adoptującego²⁴.

1.2. Braki i wady zgody małżeńskiej

Prawidłowe, świadome i dobrowolne oraz wolne od wad wyrażenie zgody małżeńskiej jest warunkiem zawarcia ważnego węzła małżeńskiego. Zgoda małżeńska jako przyczyna sprawcza małżeństwa wymaga od pragnących zawrzeć małżeństwo określonych prawidłowości w zakresie działania rozumu i woli²⁵. Ponieważ jest aktem woli, który jest następstwem uprzedniego poznania, nieważność umowy małżeńskiej może być spowodowana nie tylko niezdatnością do powzięcia zgody małżeńskiej i jej brakiem, ale i jej wadami²⁶. Niezdatnymi do powzięcia zgody małżeńskiej są ci, którzy:

– Są pozbawieni wystarczającego (dostatecznego) używania rozumu, najczęściej na skutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego czy innych rodzajów chorób nerwowo-mózgowych²⁷.

– Mają poważny brak rozeznania oceniającego istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych²⁸. Chodzi tu o sytuacje, w których osoba mimo że wystarczająco używa rozumu, nie posiada zdolności osądzenia i rozumowania potrzebnych do podjęcia rozważnej decyzji dotyczącej istotnych praw i obowiązków małżeńskich, do których należy m.in. stworzenie nierozzerwalnej

²⁴ Kan. 1094 KPK; zob. W. GÓRALSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie...*, dz. cyt., s. 76.

²⁵ W. GÓRALSKI, *Kanoniczna zgoda małżeńska (kanony 1095-1107)*, Gdańsk 1991, s. 21-23.

²⁶ G. DZIERŻON, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa 2002, s. 181-255.

²⁷ Kan. 1095 n. 1 KPK; zob. W. GÓRALSKI, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa według kan. 1095, nn. 1-3 KPK. Próba syntezy*, „Prawo Kanoniczne” 39 (1996) nr 3-4, s. 25-42 (dalej: PK).

²⁸ Kan. 1095 n. 2 KPK; zob. W. GÓRALSKI, *Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich a nieważność małżeństwa (kan. 1095, n. 2)*, „Ius Matrimoniale” 1 (1990), s. 33-57 (dalej: IM).

wspólnoty całego życia, zmierzanie do wspólnego dobra, zrodzenie i wychowanie potomstwa²⁹.

– Z przyczyn natury psychicznej nie są zdolni do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich³⁰. Jest to niezdolność do zrealizowania przedmiotu zgody małżeńskiej, ponieważ nikt nie może się zobowiązać do tego, czego nie jest w stanie wypełnić. Należą do nich zaburzenia psychoseksualne, np. homoseksualizm, oziębłość seksualna, nimfomania, sadyzm, masochizm, czy poważna niedojrzałość uczuciowa, emocjonalna polegająca na wyłącznym zainteresowaniu własną osobą, tj. skrajny egoizm, czy też zaburzenia osobowości, chroniczny alkoholizm, narkomania, anomalia seksualne. Zaburzenia tego typu uniemożliwiają stworzenie wspólnoty małżeńskiej i realizację obowiązków małżeńskich odnoszących się do realizacji dobra małżonków, zrodzenia i wychowania potomstwa³¹.

Z brakiem zgody małżeńskiej mamy do czynienia wtedy, kiedy następuje całkowita symulacja zgody małżeńskiej³². Polega ona na zewnętrznym tylko wyrażeniu zgody, przy wewnętrznym całkowitym sprzeciwie woli. Jest to zgoda fikcyjna, nieszczerą, zawierający małżeństwo wcale go bowiem nie chce, tym samym wykluczając pozytywnym aktem woli samo małżeństwo, czyli nie chce przekazać ani przyjąć praw i obowiązków małżeńskich wypływających z zawieranej umowy małżeńskiej³³.

²⁹ W. GÓRALSKI, *Poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich* (kan. 1095, n. 2 KPK), w: W. GÓRALSKI i G. DZIERŻON, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego* (kan. 1095, nn. 1-3 KPK), Warszawa 2001, s. 147-190.

³⁰ Kan. 1095 n. 3 KPK; zob. W. GÓRALSKI, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa...*, dz. cyt., s. 25-42.

³¹ S. PAŹDZIÓR, *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095*, Lublin 1999, s. 71-302; por. W. GÓRALSKI, *Kanoniczna zgoda małżeńska...*, dz. cyt., s. 70-87.

³² Kan. 1101, 1 KPK; M. PASTUSZKO, *Przyczyna całkowitej symulacji małżeństwa*, „Kościół i Prawo”, Lublin 1985, s. 125-154.

³³ Zob. M. PASTUSZKO, *Próba wyjaśnienia pojęcia całkowitej symulacji małżeńskiej*, PK 14 (1971) nr 3-4, s. 13-31.

Do wad zgody małżeńskiej ustawodawca kościelny zalicza:

– Brak wystarczającej wiedzy o małżeństwie³⁴. Do zaistnienia zgody małżeńskiej konieczne jest, aby strony zawierające małżeństwo wiedziały przynajmniej, że małżeństwo jest trwałym związkiem między mężczyzną i kobietą skierowanym ku zrodzeniu i wychowaniu potomstwa³⁵.

– Błąd co do osoby lub co do przymiotu osoby³⁶. Błąd co do osoby dotyczy samej osoby kontrahenta, co do przymiotu osoby zaś w grę mogą wchodzić przymioty dotyczące wieku, wykształcenia, zawodu, stanu zdrowia, religii, stanu cywilnego, narodowości, stanu majątkowego, nałogów itp.³⁷.

– Podstępne wprowadzenie w błąd³⁸. Ma ono miejsce wtedy, gdy ktoś zawiera małżeństwo zwiedziony podstępem dokonany dla uzyskania zgody małżeńskiej, a dotyczącym jakiegoś przymiotu czy też cechy drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego. Do przymiotów czy cech, które mogą poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego, należy zaliczyć: ukrywanie swej niepłodności, poważnej i nieuleczalnej choroby, dawnych przestępstw, dużych długów finansowych, popełnionych kradzieży, stylu życia nie do utrzymania w małżeństwie, zaawansowanej skłonności do picia alkoholu, ciąży lub dziecka z inną osobą³⁹.

– Błąd co do jedności, nierozzerwalności lub godności sakramentalnej małżeństwa⁴⁰. Chodzi tutaj o sytuacje, w których narzeczeni, za-

³⁴ Kan. 1096 KPK.

³⁵ Zob. T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne...*, dz. cyt., s. 160-161; W. GÓRALSKI, *Kanoniczna zgoda małżeńska...*, dz. cyt., s. 34-36.

³⁶ Kan. 1097 KPK.

³⁷ W. GÓRALSKI, *Kanoniczna zgoda małżeńska...*, dz. cyt., s. 98-108; zob. TENŻE, *Błąd co do przymiotu osoby (kan. 1097 § 2) w świetle orzecznictwa Roty Rzymskiej*, PK 36 (1993) nr 3-4, s. 109-120.

³⁸ Kan. 1098 KPK.

³⁹ Zob. W. GÓRALSKI, *Podstępne wprowadzenie w błąd jako tytuł nieważności małżeństwa (kan. 1098 KPK)*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 33 (1986) z. 5, s. 41-49.

⁴⁰ Kan. 1099 KPK; zob. Z. GROCHOLEWSKI, *Błąd co do jedności, nierozzerwalności lub sakramentalnej godności małżeństwa*, IM 2 (1996), s. 9-27; A. STANKIEWICZ, *Błąd co do istotnych przymiotów i sakramentalności małżeństwa*, PK 27 (1984) nr 3-4, s. 17-31.

wierając małżeństwo, są w błędzie co do istotnych przymiotów małżeńskich (jedność, nierozzerwalność lub sakramentalność). Tylko ten błąd powoduje nieważne zawarcie małżeństwa, który determinuje i narusza ich wolę⁴¹.

– Częściowa zgoda małżeńska⁴². Ma ona miejsce, gdy zawierający małżeństwo wyklucza pozytywnym aktem woli istotny element małżeństwa (wspólnotę życia służącą dobru małżonków i akty małżeńskie skierowane ku zrodzeniu i wychowaniu potomstwa) albo jakiś istotny przymiot małżeństwa (jedność, nierozzerwalność, sakramentalność małżeństwa)⁴³.

– Zawieranie małżeństwa pod warunkiem. Akt woli wyrażający prawdziwą zgodę na zawarcie małżeństwa tylko wtedy osiąga swoją pełną skuteczność, gdy nupturient, zawierając małżeństwo, nie uzależnia swojego przyzwolenia od jakichkolwiek okoliczności. Prawodawca stwierdza tutaj, że nie można ważnie zawrzeć małżeństwa pod warunkiem dotyczącym przyszłości. Małżeństwo zawarte pod warunkiem dotyczącym przeszłości lub teraźniejszości jest ważne lub nie, zależnie od istnienia lub nieistnienia przedmiotu warunku⁴⁴.

– Przymus i bojaźń. Nieważne jest małżeństwo zawarte pod wpływem przymusu lub pod wpływem ciężkiej i zewnętrznej bojaźni, choćby nieumyślnie wywołanej, od której chcąc się uwolnić, ktoś zmuszony jest wybrać małżeństwo⁴⁵. Norma ta wynika z faktu, iż prawodawca kościelny otacza zgodę małżeńską specjalną ochroną prawną, tzn. od zgody małżeńskiej wymaga się wolności kwalifikowanej, tj. wolności od wszelkiego zewnętrznego wpływu: lęku, szantażu, zastraszenia, przymusu lub bojaźni⁴⁶.

⁴¹ H. STAWNIAK, *Jedność i nierozzerwalność małżeństwa*, PK 34 (1991) nr 1-2, s. 103-120.

⁴² Kan. 1101, 2 KPK; zob. A. STANKIEWICZ, *Pozytywny akt woli przy symulacji zgody małżeńskiej*, IM 5 (1999), s. 61-81.

⁴³ Zob. W. GÓRALSKI, *Kanoniczna zgoda małżeńska...*, dz. cyt., s.158-189.

⁴⁴ Kan. 1102 KPK; zob. A. MORONI, *Małżeństwo pod warunkiem w schemacie nowego KPK*, „Kościół i Prawo”, Lublin 1984, s. 65-69.

⁴⁵ Kan. 1103 KPK; zob. W. GÓRALSKI, *Dowód pośredni w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułu przymusu i bojaźni w wyrokach Roty Rzymskiej z lat 1958-1962*, PK 16 (1973) nr 3-4, s. 285-296.

⁴⁶ Por. W. GÓRALSKI, *Kanoniczna zgoda małżeńska...*, dz. cyt., s. 211-242.

Wymienione okoliczności (kan. 1095-1103 KPK) mające wpływ na zdolność prawną osoby do powzięcia zgody małżeńskiej nazywane są tytułami nieważności małżeństwa i jeżeli zostaną w postępowaniu procesowym udowodnione, powodują orzeczenie nieważności małżeństwa⁴⁷.

1.3. Braki formy kanonicznej

Przyczyną nieważności małżeństwa mogą być wreszcie braki dotyczące formy kanonicznej⁴⁸. Małżeństwo jako umowa domaga się niezbędnych formalności przy jego zawieraniu. Przepisane przez prawo stanowią one formę prawną zawarcia umowy małżeńskiej i różnią się od formy liturgicznej. Forma prawna dotyczy zatem tego wszystkiego, co jest wymagane do ważnego i godziwego zawarcia związku małżeńskiego. W świetle przepisów prawa kanonicznego może ona być: zwyczajna i nadzwyczajna. Forma zwyczajna, czyli stosowana w warunkach zwyczajnych, domaga się obecności świadka urzędowego oraz dwóch świadków zwykłych; świadek urzędowy jest obecny przy zawieraniu małżeństwa i pyta nowożeńców o zgodę oraz przyjmuje ją w imieniu Kościoła⁴⁹. Przy zawieraniu małżeństwa w formie nadzwyczajnej wystarcza obecność dwóch świadków zwykłych i wyrażenie zgody przez strony pragnące zawrzeć małżeństwo⁵⁰.

Braki formy kanonicznej dotyczą zazwyczaj kapłana asystującego przy zawieraniu małżeństwa (posiadanie przez niego odpowiedniego upoważnienia) oraz zobowiązania do zawierania małżeństwa przez katolików według formy kanonicznej. Kapłan asystujący przy zawieraniu małżeństwa musi także pamiętać o normach prawa kanonicznego odnoszących się do prowizji kanonicznej, szczególnie w odniesieniu do jej trzeciego elementu, jakim jest objęcie urzędu. Proboszcz, jeśli

⁴⁷ W. GÓRALSKI, *Systematyka tytułów nieważności małżeństwa w zakresie zgody małżeńskiej w kpk z 1983 r.*, PK 35 (1992) nr 1-2, s. 201-211.

⁴⁸ Kan. 1108-1123 KPK; zob. W. GÓRALSKI, *Wspólnota całego życia*, Częstochowa 1995, s. 89-103.

⁴⁹ Kan. 1108 § 1-2 KPK.

⁵⁰ Kan. 1116 § 1 KPK.

nie objął jeszcze kanonicznie parafii, a więc nie został wprowadzony na urząd, np. przez biskupa lub dziekana, nie może ważnie asystować przy zawieraniu małżeństwa⁵¹. Do ważnego zawarcia małżeństwa konieczne jest, by nupturienti byli równocześnie obecni bądź osobiście, bądź przez pełnomocnika⁵².

2. Przebieg i najważniejsze fazy procesu o orzeczenie nieważności małżeństwa

Mając powyższe na uwadze, możemy powiedzieć, że prawo kanoniczne określając wymogi do zawarcia małżeństwa, uzależnia od nich ważność związku małżeńskiego, tym samym przyjmuje możliwość nieważnego zawarcia małżeństwa. Jeśli wszystkim wymogom prawa stało się zadość, umowa małżeńska została zawarta ważnie, jeśli zaś nie – została zawarta nieważnie. Nie trzeba przy tym wspominać, że wszelkie okoliczności, które zaistniały dopiero po zawarciu (ważnego) małżeństwa (np. popadnięcie przez jedną ze stron w nałóg alkoholizmu lub narkomanii, pojawienie się poważnej choroby psychicznej, która nie istniała w chwili zawierania małżeństwa), nie mogą podważać jego walurowego prawnego⁵³. Jeżeli małżeństwo zawierane jest z zachowaniem formy kanonicznej, prawodawca kościelny zakłada (domniemywa), że zostało zawarte ważnie. Rzeczywistość jednak czasami może się okazać inna. Wskazane okoliczności mogą bowiem spowodować nieważność zawarcia małżeństwa. W takiej sytuacji małżeństwo jest od razu nieważne, a właściwie należałoby powiedzieć, że go w ogóle nie było od początku. Należy jednak pamiętać, że każde zawarte małżeństwo pozostaje pod szczególną opieką prawa. Znaczy to, że skoro tylko zosta-

⁵¹ T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Zagadnienia wstępne i normy generalne*, t. I, Olsztyn 1985, s. 301-302.

⁵² Kan. 1104 § 1 KPK; T. PAWLUK, *Forma zawarcia małżeństwa w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, PK 27 (1984) nr 3-4, s. 41-71.

⁵³ Zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Duszpasterz wobec przyczyn nieważnie zawartego małżeństwa i kościelnego procesu o nieważność małżeństwa – refleksje prawno-duszpasterskie*, „Studia Włocławskie” t. 8, Włocławek 2005, s. 296-297.

nie ono zawarte zewnętrznie, należy je uważać za ważne, dopóki nie udowodni się, że jest na pewno nieważne⁵⁴.

Nikt nie może własną powagą ustalać nieważności małżeństwa. Prowadzenie i rozstrzyganie spraw małżeńskich należy do kompetencji sądów kościelnych, które prowadzą specjalny proces sądowy mający na celu ustalenie, czy faktycznie zaskarżone małżeństwo zostało zawarte nieważnie i pozostaje nieważne z punktu widzenia prawa kanonicznego. Sądy kościelne zatem nie unieważniają ważnie zawartych małżeństw i nie wydają orzeczeń rozwodowych, czy też udzielają rozwodu kościelnego, lecz tylko – po przeprowadzeniu specjalnego postępowania procesowego, zgodnie z przepisami prawa kościelnego – dają autorytatywną odpowiedź na wysuniętą wątpliwość: czy dane małżeństwo jest nieważne z konkretnego tytułu prawnego. Odpowiedź pozytywna, zawarta w prawomocnym wyroku, upoważnia strony, jako związane węzłem małżeńskim, do zawarcia nowego związku małżeńskiego z inną osobą. U podstaw spraw o nieważność małżeństwa leży wspomniane już pozytywne prawo Boże: „co więc Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela” (Mt 19,6)⁵⁵. Jak już powiedziano, nieważność małżeństwa nie może być stwierdzona niczyją powagą prywatną, należy tego dokonać w sposób określony przez prawo kościelne, które przewiduje dwa rodzaje procesu małżeńskiego o orzeczenie nieważności małżeństwa prowadzonego przez sądy kościelne.

2.1. Proces zwyczajny

Obejmuje on szereg następujących po sobie aktów przepisanych prawem procesowym i polega na takiej sekwencji czynności procesowo-

⁵⁴ Por. kan. 1060 KPK.

⁵⁵ Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Dignitas connubii. Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii* (25 I 2005), Liberia Editrice Vaticana, Città del Vaticano 2005, art. 1-7; zob. A. STANKIEWICZ, *Geneza i ogólna charakterystyka instrukcji „Dignitas connubii”*, w: T. ROZKRUT (red.), *Proces małżeński według instrukcji „Dignitas connubii”*, Tarnów 2006, s. 15-34; T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II. Dobra doczesne Kościoła, sankcje w Kościele, procesy*, t. IV, Olsztyn 1990, s. 312.

wych, których rezultatem staje się rozstrzygnięcie ważności lub nieważności małżeństwa. W procesie tym można wyróżnić cztery etapy: etap wstępny; etap dowodowy lub instrukcyjny (zbieranie materiału dowodowego); etap dyskusyjny, w którym strony, obrońca wężła, promotor sprawiedliwości (jeżeli uczestniczy w procesie) dyskutują na temat wartości i znaczenia przedstawionych dowodów, i etap wydania wyroku, czyli decyzji w sprawie. Etap wstępny procesu obejmuje zasadniczo trzy istotne rzeczy: przygotowanie i przyjęcie skargi powodowej (*admissio libelli*), wezwania strony pozwanej (*citatio partis conventae*) i zawiązanie sporu (*contestatio litis*)⁵⁶.

Prawo do zaskarżenia swego małżeństwa mają małżonkowie lub rzecznik sprawiedliwości⁵⁷. Winni oni pamiętać, że nie do każdego trybunału kościelnego (sądu) mogą wnieść prośbę (skargę) o rozpatrzenie ewentualnej nieważności swego małżeństwa. Kompetentnym, czyli właściwym jest: a. trybunał miejsca zawarcia małżeństwa; b. trybunał miejsca, w którym strona pozwana ma stałe lub tymczasowe zamieszkanie; c. trybunał miejsca stałego zamieszkania strony powodowej, pod warunkiem że obydwie strony przebywają na terenie tego samego kraju (Konferencji Episkopatu) i wyraża na to zgodę wikariusz sądowy stałego zamieszkania strony pozwanej, po wysłuchaniu jej zdania; d. trybunał miejsca, w którym faktycznie trzeba będzie zbierać większość dowodów, pod warunkiem że zgodzi się na to wikariusz sądowy stałego miejsca zamieszkania strony pozwanej⁵⁸.

Kierowana do właściwego trybunału skarga powodowa o uznanie nieważności małżeństwa powinna być zredagowana w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach oraz winna zawierać: wskazanie trybunału, do którego jest kierowana, przedmiot sprawy, ogólne naświetlenie stanu faktycznego oraz podstaw prawnych (opis kojarzenia się małżeństwa, jego przebieg i przyczyny nieważności, trzeba także ogólnie podać, w jaki sposób i za pomocą jakich dowodów pragnie się

⁵⁶ Zob. A. SOB CZAK, *Proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego...*, dz. cyt., s. 12-60.

⁵⁷ Zob. kan. 1674 KPK.

⁵⁸ Zob. kan. 1673 KPK.

to udowodnić), podpis strony wnoszącej prośbę – powodowej wraz z datą i dokładnym adresem, adres strony pozwanej oraz świadków, którzy mają być przesłuchani w danej sprawie małżeńskiej. Do prośby należy dołączyć metrykę (świadcstwo) ślubu kościelnego oraz ewentualne dokumenty: zaświadczenia lekarskie, listy, inne dokumenty⁵⁹.

Po wniesieniu skargi powodowej do sądu kościelnego przewodniczący trybunału swoim dekretem, po uprzednim – jeżeli zachodzi taka potrzeba – postępowaniu informacyjnym, wydaje dekret o przyjęciu lub odrzuceniu skargi⁶⁰. Jeżeli skarga została przyjęta do przewodu sądowego, następuje proces sądowy, o czym strony zostają powiadomione, i ustalony zostaje przedmiot sporu, czyli tytuł z jakiego będzie prowadzony proces o nieważność małżeństwa. Obejmuje on etap instrukcji sprawy, w którym sąd kościelny zbiera dowody (przesłuchanie stron, świadków, opinie biegłych sądowych – jeżeli zachodzi taka potrzeba), pozwalające mu dać odpowiedź na pytanie postawione w związku sporu, czy faktycznie zaskarżone małżeństwo z określonego tytułu jest faktycznie nieważne⁶¹. Po wyczerpaniu wszelkich środków dowodowych następuje publikacja akt sądowych⁶², po czym zamknięcie postępowania dowodowego⁶³ i przygotowanie sprawy do wyrokowania oraz samo wydanie wyroku, od którego strony mają prawo apelacji do trybunału drugiej instancji, jeżeli wyrok stwierdza ważność małżeństwa, a jeżeli orzeka nieważność małżeństwa, to apelację składa z urzędu obrońca węzła małżeńskiego⁶⁴. Procedura tego postępowania jest długa i bardzo wnikliwa, chodzi przecież o ważność lub nieważność zaskarżonego sakramentu małżeństwa. Merytoryczne rozstrzygnięcie każdej sprawy dokonuje się w drodze sędziowskiej oceny dowodów dostarczonych trybunałowi przez zainteresowanego małżonka

⁵⁹ Zob. R. SOBAŃSKI, *Przyjęcie skargi o orzeczenie nieważności małżeństwa*, IM 1 (6-7) 1996, s. 143-152.

⁶⁰ Zob. kan. 1676-1677 KPK.

⁶¹ Zob. kan. 1678-1680 KPK.

⁶² Zob. kan. 1598 KPK.

⁶³ Zob. kan. 1599 KPK.

⁶⁴ Zob. kan. 1681-1685 KPK.

lub małżonków. Sąd kościelny rozpoznaje i rozstrzyga każdą sprawę małżeńską kolegalnie, tj. w składzie trzech sędziów przy współudziale obrońcy węzła małżeńskiego i notariusza⁶⁵.

2.2. Proces skrócony – oparty na dokumentach

Jest to proces dokumentalny o nieważność małżeństwa prowadzony w trybie skróconym. Nazywa się tak dlatego, że dowodzenie nieważności małżeństwa oparte jest na niepodważalnym dokumencie. Pomija się w nim formalności zwyczajnego procesu, jednakże przy zachowaniu istotnych wymogów obiektywnego wymiaru sprawiedliwości. Dzięki tej formie procesu rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy jest szybkie, zgodnie z duchowym dobrem stron. Proces skrócony można stosować i jest dopuszczalny w sprawach prowadzonych z tytułu przeszkody zrywającej i braku formy kanonicznej⁶⁶.

Nieważność małżeństwa musi jednak w tych wypadkach opierać się na dokumencie, który powinien być bezsporny i niepodważalny, czyli wykluczać wszelką uzasadnioną wątpliwość co do jego autentyczności i znaczenia prawnego. Z zasady ma to być dokument urzędowy, gdyż tylko za pomocą takiego można w pełni udowodnić nieważność małżeństwa⁶⁷. A zatem stosowanie procesu skróconego jest uwarunkowane istnieniem dokumentu, za pomocą którego można udowodnić albo przeszkodę zrywającą, albo niezachowanie formy prawnej, albo nieważność pełnomocnictwa, jeżeli małżeństwo było zawierane przez pełnomocnika.

Wymienione dwa rodzaje procesów o nieważność małżeństwa, jak i instytucja sądu kościelnego, w myśl przepisów prawa kanonicznego, mają na celu pomóc tym małżonkom, którzy na skutek przewidzianych prawem okoliczności mogli zawrzeć małżeństwo nieważnie. Należy jednak pamiętać, że ani sama zgodna wola małżonków, ani samo faktyczne

⁶⁵ Zob. H. STAWNIAK, *Wprowadzenie sprawy i zakończenie instancji według instrukcji „Dignitas connubii”*, w: *Proces małżeński według instrukcji „Dignitas connubii”...*, dz. cyt., s. 75-91.

⁶⁶ Zob. kan. 1686-1688 KPK.

⁶⁷ Zob. kan. 1541 KPK.

rozejdzie się stron, ani nawet zupełny rozpad pożycia małżeńskiego, nie mogą być tytułem wszczęcia kościelnego procesu o nieważność małżeństwa. Tytuł ten musi być prawny, czyli przewidziany w prawie kanonicznym. Świętość sakramentu małżeństwa i jego nierozzerwalność pochodzące z prawa Bożego sprawiają, że instytucja rozvodu, a także unieważnienia małżeństwa nie mogą zaistnieć w Kościele. Możliwe jest natomiast sądowe dochodzenie nieważności zawartego związku małżeńskiego. Stwierdzenie nieważności małżeństwa uwarunkowane jest wskazaniem i udowodnieniem istnienia określonej przyczyny takiej nieważności, i to występującej w chwili zawierania małżeństwa.

3. Kwestie praktyczne związane z prowadzeniem procesu o nieważność małżeństwa

Przechodząc do praktycznych aspektów stwierdzenia nieważności małżeństwa w Kościele katolickim, należy powiedzieć, że odnoszą się one zarówno do stron procesowych zainteresowanych prowadzeniem procesu lub też nie (jeżeli chodzi o stronę pozwaną), jak też do duszpasterzy, którzy zobowiązani są wspomagać wiernych oraz sąd biskupi w czynnościach procesowych, wreszcie odnoszą się do samych pracowników trybunału (sędziów, obrońcy węzła małżeńskiego, notariusza). Należy wyraźnie zaznaczyć, że proces o nieważność małżeństwa to bardzo konkretny wyraz troski Kościoła o tych swoich wiernych, którym małżeństwo się rozpadło i istnieje uzasadniona nadzieja w twierdzeniu, że od samego początku było ono nieważne. W tej trosce jednak trybunały kościelne nie zawsze są do końca rozumiane, z jednej strony z tego powodu, że udzielają „rozwodów” kościelnych, z drugiej – że są zbyt rygorystyczne i niewyrozumiałe wobec osób, których małżeństwa się rozpadły i prowadzą proces.

3.1. Strony prowadzące proces małżeński

Osoba zainteresowana prowadzeniem procesu i złożeniem skargi o nieważność małżeństwa powinna mieć przekonanie o przyczynie

powodującej jego nieważność. Mając takie przekonanie, powinna wnieść do kompetentnego trybunału kościelnego, który jest właściwym organem do rozpatrywania tego typu spraw⁶⁸, skargę o orzeczenie nieważności małżeństwa. Powinna ona zawierać kilka istotnych punktów, które od strony formalnej są konieczne, takich m.in. jak: podanie danych personalnych strony wnoszącej (powoda lub powódki) oraz strony pozwanej, nazwiska, imion rodziców, daty i miejsca urodzenia i chrztu oraz aktualnego i dokładnego adresu obydwu stron i parafii zamieszkania, szczególnie gdy w danej miejscowości nie ma parafii. Następnie należy podać miejsce i datę zawarcia kontraktu cywilnego i ślubu kościelnego. Skarga powodowa powinna zawierać także tytuł prawny, czyli przyczynę ewentualnej nieważności małżeństwa. Nie trzeba tutaj posłużyć się kanonami kodeksu, wystarczy swoimi słowami sprecyzować wątpliwości. Kolejnym elementem skargi, który będzie uzasadniał tytuł prawny, jest opis kojarzenia się małżeństwa i jego historia (chodzi o wskazanie faktów i okoliczności wskazujących na nieważne zawarcie małżeństwa). Nadto w skardze należy podać także świadków (personalia, adres, stopień pokrewieństwa i przynależność parafialną), którzy znają okoliczności kojarzenia się małżeństwa, pożycia małżeńskiego stron i przyczyny jego rozpadu. Osoba bowiem, która utrzymuje, że jej małżeństwo jest nieważne, musi to w sądzie biskupim udowodnić. Do skargi należy dołączyć dodatkowo takie dokumenty jak: świadectwa ślubu kościelnego, ewentualnie inne dokumenty potwierdzające nieważność małżeństwa, np. zaświadczenia lekarskie, świadectwa badań od psychologa czy psychiatry, seksuologa, listy, a także dołączyć orzeczenie rozwodowe z sądu cywilnego (może być ksero). Skarga powinna być napisana w dwu równobrzmiących egzemplarzach, które powinny być własnoręcznie podpisane⁶⁹. Powyższe wskazania i wymogi formalnoprawne co do złożenia skargi w sprawie orzeczenia nieważności małżeństwa nie zawsze są znane, rozumiane i stosowane.

⁶⁸ Zob. kan. 1673 KPK.

⁶⁹ Zob. A. SOBCZAK, *Proces o stwierdzenie nieważności małżeństwa kościelnego...*, dz. cyt., s. 15-19; Por. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Duszpasterz wobec podejrzenia o nieważność małżeństwa*, „Homo Dei” 74 (2004) nr 3, s. 21-22.

Jednocześnie większości wiernych nieznane są przyczyny, dla których małżeństwo kanoniczne może być zawarte nieważnie. Stąd należałoby przy różnych okazjach, głównie podczas rocznej katechizacji przedmałżeńskiej, wiedzę tę przybliżyć i uświadamiać wiernym wymogi, jakie stawia prawo kanoniczne co do ważnego zawarcia małżeństwa⁷⁰.

Należy też zauważyć, że strony procesowe nie do końca zdają sobie sprawę, iż to na nich spoczywa obowiązek dostarczenia sądowi środków dowodowych o ewentualnej nieważności ich małżeństwa. Nie zdają sobie też sprawy, że procedura gromadzenia dowodów w ramach procesu kanonicznego różni się od tej, którą stosują sądy świeckie. W jej trakcie strony oraz ich świadkowie składają zeznania osobno. Nie są przesłuchiwani razem. Wszystkie sprawy dotyczące procesu w większości załatwiane są drogą korespondencyjną, w jej wyniku strony i osoby w procesie przywołane pomagają sędziemu w odpowiedzi na pytanie postawione w zawiązaniu sporu: czy zaskarżone małżeństwo było nieważnie zawarte? Szczególną rolę wśród przywołanych do takiej pomocy osób odgrywa biegły psycholog lub psychiatra, który na zlecenie sądu sporządza opinię. Czyni to na podstawie badania bądź akt sprawy. Jego obecność i ekspertyza (opinia) jest konieczna i istotna, kiedy sprawa nieważności małżeństwa prowadzona jest z kan. 1095, który wprost mówi o niezdolności osoby do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Po zgromadzeniu materiału dowodowego, na który składają się zeznania stron, zeznania świadków, dokumenty oraz, gdy to potrzebne, opinie biegłych, dokonuje się publikacji akt, dając przez to stronom możliwość zapoznania się ze zgromadzonymi dowodami. Po zapoznaniu się z nimi strony mają prawo ustosunkowania się do nich i ewentualnie mogą przedstawić nowe dowody czy świadków. Strona może uznać też, że materiał jest wystarczający, zamyka się wówczas postępowanie dowodowe i przystępuje do kolejnego etapu procesu, który kończy się wyrokiem. Wszystkie etapy procesu często stanowią

⁷⁰ Zob. J. GREŻLIKOWSKI, *Czynności kanoniczne poprzedzające zawarcie małżeństwa kościelnego dziś – sugestie i postulaty*, w: A. PRYBA MSF (red.), *Przygotowanie do sakramentalnego małżeństwa*, Kazimierz Biskupi 2006, s. 51-93.

dla stron zaskoczenie oraz stwarzają pewien problem w czynnym uczestniczeniu w prowadzeniu procesu i w korzystaniu z przysługujących stronom procesowym praw⁷¹.

Strony procesowe nie mają często wiedzy na temat tego, że jeżeli w wyroku została orzeczona nieważność małżeństwa, sprawę z urzędu kieruje się do trybunału apelacyjnego, aby wyrok się uprawomocnił. Wyrok prawomocny polega na jednobrzmiącym orzeczeniu wydanym przez sądy dwóch instancji. Tylko taki daje prawo stronom do zawarcia sakramentalnego małżeństwa. Dlatego jeśli sąd pierwszej instancji wydał wyrok za nieważnością, należy jeszcze poczekać na taki sam wyrok, lub dekret potwierdzający, wydany przez sąd apelacyjny. Gdyby w pierwszej instancji nie udowodniono nieważności, to stronie, która wniosła skargę o nieważność, przysługuje prawo do apelacji – rozpatruje ją sąd drugiej instancji. Jeśli ten wyda wyrok za nieważnością, to apelacja od niego kierowana jest do sądu trzeciej instancji – jest nim albo Rota Rzymska, albo któryś z trybunałów krajowych, któremu w tej instancji zlecił rozpoznanie sprawy Trybunał Sygnatury Apostolskiej. Osoby prowadzące proces o orzeczenie nieważności swego małżeństwa mają również trudności z interpretacją decyzji wyrokowej, kiedy w prawomocnym wyroku znajduje się klauzula wyrokowa, zakazująca zawarcia małżeństwa najczęściej ze względu na orzeczoną nieważność z tytułu kan. 1095 KPK⁷².

Wierni wnoszący prośbę o orzeczenie nieważności swego małżeństwa często mają błędne przekonanie o kosztach procesu. Uważają, że są one bardzo wysokie, gdyż ktoś ich tak informował albo też słyszeli o dużych kosztach. Ogólną zasadą jest, że koszty pokrywają zainteresowane osoby, najczęściej strona powodowa. Przepisy odnośnie do kosztów sądowych ustala biskup diecezjalny⁷³. Podstawowe koszty

⁷¹ Zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Co po rozwodzie? Duszpasterze i wierni świeccy wobec małżeństw niesakramentalnych i kanonicznego procesu o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Cześćochowa 2005, s. 241-278.

⁷² Zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Uchylenie klauzul wyrokowych dołączonych do wyroków orzekających nieważność małżeństwa*, „Ateneum Kapłańskie” t. 144 (2005) z. 2 (576), s. 323-335.

⁷³ Por. kan. 1649 § 1 KPK.

kształtują się w różnych sądach biskupich na różnym poziomie (od 1000 do 2000 zł w pierwszej instancji oraz od 400 do 600 zł w drugiej instancji). Należy jednak mieć świadomość, że dla niektórych wiernych koszta te są zbyt wysokie, stąd istnieje możliwość zwolnienia przez sędziego z całości lub części kosztów sądowych. Nie może bowiem być tak, że ubogi wierny nie będzie miał możliwości wprowadzenia sprawy o nieważność swego małżeństwa do sądu biskupiego i domagania się sprawiedliwości z powodu braku środków materialnych⁷⁴. Prowadzenie zatem sprawy o nieważność małżeństwa nie jest uzależnione od zapłacenia kosztów sądowych⁷⁵.

3.2. Zadania i obowiązki duszpasterzy

Praktyczne aspekty prowadzenia procesu o orzeczenie nieważności małżeństwa odnoszą się także do duszpasterzy, których zadaniem jest wspomagać wiernych i sąd biskupi w wyjaśnieniu ewentualnych przyczyn nieważności małżeństwa. Najpierw odnosi się to do przeprowadzanego przed zawarciem małżeństwa kanonicznego badania narzeczonych, które winno zwracać szczególną uwagę na przyczyny i okoliczności powodujące nieważność małżeństwa (przeszkody, braki i wady zgody małżeńskiej).

Ażeby duszpasterz mógł pomóc swoim wiernym, winien posiadać pewną wiedzę na temat przyczyn nieważnego zawarcia małżeństwa, a tym samym rozpoznania konkretnej sprawy małżeńskiej i zachęcenia wiernych do skierowania do kompetentnego sądu biskupiego prośby o orzeczenie nieważności małżeństwa. W przypadkach bardziej skomplikowanych duszpasterz powinien odesłać zainteresowanych do sądu biskupiego lub do kogoś zorientowanego w tych sprawach, ewentualnie sam u tych osób zasięgnąć porady prawnej⁷⁶.

⁷⁴ Zob. kan. 1649 § 2 KPK.

⁷⁵ Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Dignitas connubii. Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii...*, dz. cyt., art. 304-305.

⁷⁶ J. GRĘŻLIKOWSKI, *Duszpasterz a procesy o nieważność małżeństwa*, „Kronika Diecezji Włocławskiej” 11 (1996), s. 479.

Nie zawsze jednak duszpasterze podejmują ten obowiązek i zadanie, nadto nie zawsze potrafią i wyrażają wolę zainteresowania się i zachęcenia wiernych do podjęcia działań procesowych. Niekiedy też wydają pospieszne i pochopne wyroki w rodzaju: „na pewno sąd kościelny orzeknie nieważność małżeństwa” – robiąc w ten sposób wielkie nadzieje, albo niekiedy odbierając wszelką nadzieję, stwierdzają: „nie ma sensu wnosić sprawy do sądu kościelnego, bo małżeństwo zostało dopełnione, nic z tego nie będzie, bo przecież z tego związku były dzieci”. Szkodliwości takich wyroków, zwłaszcza drugiego rodzaju, nie potrzeba udowadniać i tłumaczyć⁷⁷.

Następnym istotnym elementem pewnej obojętności duszpasterzy wobec wiernych i procesu o nieważność małżeństwa jest kwestia pomocy w napisaniu skargi o nieważność małżeństwa⁷⁸. Nie ma potrzeby wnoszenia przez duszpasterza jakichś dodatkowych pism w rodzaju: wyrażam zgodę, popieram wniosek strony powodowej, proszę o przyjęcie sprawy i załatwienie jej pozytywnie itp. Pożytecznym natomiast i wskazanym byłoby podanie przez duszpasterza znanych mu przyczyn nieudanego małżeństwa stron⁷⁹.

Wiele do życzenia pozostawiają wystawiane przez proboszczów – duszpasterzy świadectwa kwalifikacyjne o stronach procesowych czy świadkach⁸⁰. Winny one być wypełniane sumiennie, z zastanowieniem, zawierać sformułowania pełne i wyczerpujące, a nie w formie stwierdzeń „tak” lub „nie”. Wystawiając świadectwo kwalifikacyjne, duszpasterz bierze w jakimś stopniu współodpowiedzialność za wynik procesu sądowego. Wszelkie lekkomyślne i ogólnikowe wystawianie świadectwa kwalifikacyjnego obciążałoby sumienie duszpasterza. Stąd

⁷⁷ J. GRĘŻLIKOWSKI, *Duszpasterz wobec podejrzenia o nieważność małżeństwa...*, dz. cyt., s. 20.

⁷⁸ Tamże, s. 21-22.

⁷⁹ J. GRĘŻLIKOWSKI, *Duszpasterz a procesy o nieważność małżeństwa...*, dz. cyt., s. 481.

⁸⁰ Świadectwo kwalifikacyjne zawiera zasadniczo trzy grupy pytań: o religijność (spełnianie praktyk religijnych, udział we mszy świętej, przystępowanie do sakramentów), o moralność (życie moralne człowieka, jego postępowanie, uczciwość, trzeźwość, pracowitość, charakter, osobowość) i o prawdomówność (czy osoba mówi prawdę, czy zdolna jest do krzywoprzysięstwa). Zob. J. GRĘŻLIKOWSKI, *Duszpasterz a procesy o nieważność małżeństwa...*, dz. cyt., s. 482.

na nim spoczywa wielka odpowiedzialność za jego treść. Musi zawsze pamiętać o tym, że na jego ocenie oprą się w znacznej mierze sędziowie przy wydawaniu wyroku⁸¹.

Należy zwrócić także uwagę na pomoc w uzyskaniu zeznań sądowych, jak i w samym przesłuchaniu w formie delegacji. Sąd biskupi podczas prowadzenia instrukcji sprawy wysyła wezwania do stron procesowych oraz świadków, by w wyznaczonym terminie zgłosili się celem złożenia zeznań. Bywa jednak, że wezwania pozostają bez odpowiedzi. Niekiedy strona pozwana obojętna religijnie czy wykazująca upór i niechęć odmawia udziału w procesie. Czasem robi to na złość stronie powodowej, kiedy indziej ze zmęczenia życiem lub procesem o rozwód cywilny. U świadków występuje z kolei obawa narażenia się komuś przez zeznania w sądzie kościelnym. Trybunał zwraca się wówczas do duszpasterza o pomoc, by skłonił i przekonał swego parafianina do udania się na przesłuchanie. Duszpasterz znajdzie na pewno – jeżeli tylko zechce podjąć taki trud i wysiłek – skuteczną motywację (ważna jest motywacja religijna)⁸².

Bywają procesy, podczas których „wyczuwa się” nieważność zaskarżonego małżeństwa, ale ci, którzy mogliby sprawę naświetlić, nie zgłaszają się do sądu i zapada wyrok *pro validitate* z braku dowodów przeciwnych. Stąd ważne są pomoc duszpasterza w tym względzie i podejmowane przez niego wysiłki na rzecz pozyskania strony pozwanej czy świadka w celu złożenia zeznań.

Osobnym problemem jest powołanie duszpasterza na świadka w procesie o nieważność małżeństwa. Nie zdarza się to zbyt często, ale może przysporzyć duszpasterzowi trochę kłopotów. Zeznając prawdę, powie niekiedy coś złego o swoim parafianinie, który później będzie wysuwał pretensje lub okazywał niechęć czy złość. Warto wtedy pamiętać o słowach Chrystusa: „Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości” (Mt 5,10). Gdyby wszyscy, obawiając się kłopotów, odmawiali złożenia zeznań, nie byłoby możliwe prowadze-

⁸¹ J. GRĘŻLIKOWSKI, *Duszpasterz wobec podejrzania o nieważność małżeństwa...*, dz. cyt., s. 23.

⁸² J. GRĘŻLIKOWSKI, *Duszpasterz a procesy o nieważność małżeństwa...*, dz. cyt., s. 483.

nie procesów. W wyjątkowych sytuacjach – o czym też warto i należy wiedzieć – wikariusz sądowy może zeznania duszpasterza wyłączyć z publikacji, czyli utajnić⁸³.

W niektórych sytuacjach – zgodnie z przepisami prawa procesowego – wikariusz sądowy może delegować proboszcza do przesłuchania świadków, czy nawet strony procesowej, zamieszkałych na terenie jego parafii lub zebrania innego materiału dowodowego dotyczące sprawy toczącej się przed trybunałem⁸⁴. Sędzia delegowany powinien wtedy przeprowadzić przesłuchanie według przepisów prawa kanonicznego i zaleceń sądu. W takim przypadku trybunał delegowany obejmuje: sędziego instruktora, obrońcę węzła małżeńskiego i notariusza⁸⁵. Głównym obowiązkiem trybunału delegowanego jest wykonanie delegacji zgodnie z przepisami prawa, o czym szczegółowo podaje delegacja, i to w sposób najbardziej korzystny dla pełnego naświetlenia prowadzonej sprawy małżeńskiej⁸⁶.

3.3. Czynności i zadania trybunału

W wielu sądach biskupich jest zwyczajem, że zanim ktoś zdecyduje się taką skargę napisać, wcześniej przychodzi na tzw. rozmowę wstępną, w ramach której sędzia ustala celowość wniesienia jej do sądu. Nie zawsze bowiem nieważność małżeństwa równoznaczna jest z niepowodzeniem w tym małżeństwie. Jeśli w trakcie takiej rozmowy okaże się, że można sprawę wnieść do sądu kościelnego, petent otrzymuje dokładniejsze informacje jak taką skargę napisać, jakie dokumenty należy przedstawić oraz jak wyglądają etapy procesowe. Porad tych sądy udzielają bezpłatnie.

⁸³ Tamże, s. 483; TENŻE, *Duszpasterz wobec podejrzenia o nieważność małżeństwa...*, dz. cyt., s. 24.

⁸⁴ Por. kan. 1561 KPK.

⁸⁵ J. GRĘŻLIKOWSKI, *Duszpasterz a procesy o nieważność małżeństwa...*, dz. cyt., s. 484.

⁸⁶ Zob. E. SZTAŃFROWSKI, *Uwagi praktyczne dla trybunałów delegowanych do przesłuchania stron lub świadków w poszczególnych wypadkach*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny” 52 (1976), s. 260-273; J. GRĘŻLIKOWSKI, *Duszpasterz wobec podejrzenia o nieważność małżeństwa...*, dz. cyt., s. 24.

Częstym problemem praktycznym naszych sądów biskupich jest sprawa długości prowadzenia procesu o nieważność małżeństwa. Ustawodawca kościelny ściśle określa jego długość. W pierwszej instancji nie powinien on trwać dłużej niż 12 miesięcy, w drugiej instancji sprawa winna być zbadana w ciągu 6 miesięcy⁸⁷. Zatem na zbadanie sprawy i wydanie prawomocnego wyroku prawo przewiduje półtora roku. Niestety często bywa tak, że z przyczyn niezależnych od sądu czas ten się wydłuża. Na przykład sędzia jest zobowiązany, aby zatroszczyć się o kompletność dowodów, dlatego pozostawia się stronom czas na ich dostarczanie. Jeśli strona czyni to opieszale, sprawia, że instrukcja – czyli gromadzenie dowodów – ulega wydłużeniu. Dzieje się tak również za sprawą świadków nie zgłaszających się na przesłuchanie do sądu, lub na parafię, zmieniających terminy – bywa, że z przyczyn od nich niezależnych, jak praca, obowiązki, nieoczekiwane zdarzenia – albo też w ostatniej chwili odwołujących chęć składania zeznań. Wszystko to może spowodować, że zalecane przez prawo terminy zostaną przekroczone. Proces wydłuża się również wtedy, kiedy strona pozwana nie chce wziąć w nim udziału. Dbając o prawo pozwanego do wniesienia swoich dowodów w sprawie, daje się mu odpowiednio długi czas na realizację tego uprawnienia. Jeśli po upływie wyznaczonego czasu nadal milczy, nie odpowiada na pisma sądowe, ogłasza się go stroną nieobecną w tym procesie, z zastrzeżeniem, że w każdej chwili może się do niego włączyć. Wtedy dopiero sprawa może postąpić dalej, lecz zawsze dzieje się to kosztem upływającego czasu. Dla sądu jest to niedogodność, ale troska o poszukiwanie w procesie prawdy na temat danego małżeństwa stoi zawsze na pierwszym miejscu. W tym poszukiwaniu należy dotrzeć do wszystkich możliwych dowodów, zbadać wszystkie możliwe okoliczności, pozwalające wyjaśnić wszystkie wątpliwości związane z ewentualną nieważnością małżeństwa. Kościół stwarza im taką możliwość i przez swoją działalność sądowniczą chce im zagwarantować realizację tego prawa⁸⁸.

⁸⁷ Kan. 1453 KPK.

⁸⁸ Zob. R. SOBAŃSKI, *Uwagi o tożsamości sędziego kościelnego*, PK 45 (2002) nr 3-4, s. 3-22.

Na sądzie biskupim ciąży obowiązek zatroszczenia się o to, aby strony procesowe mogły bronić swoich praw przy pomocy osób kompetentnych. Chodzi tutaj o pełnomocników procesowych i adwokatów⁸⁹. Stąd przy sądach biskupich są ustanawiani przez biskupów diecezjalnych adwokaci kościelni, z których usług mogą skorzystać strony procesowe⁹⁰. Co więcej, o ile to możliwe, w każdym sądzie powinno się ustanowić stałych adwokatów, opłacanych przez tenże sąd, mogących pełnić zadania adwokata i pełnomocnika na rzecz stron, które zechciałyby ich wybrać⁹¹.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę i przestrzec przed ewentualnym korzystaniem z reklamujących się tu i ówdzie kancelarii prawno-kanonistycznych, które oferują po uiszczeniu odpłatności, skuteczną pomoc w „załatwianiu formalności” związanych z prowadzeniem procesu kanonicznego o nieważność małżeństwa, gwarantując przy tym „korzystny” wyrok. Sąd kościelny nie ma nic wspólnego z tego typu poradnictwem.

Zakończenie

Podstawą władzy Kościoła nad małżeństwem chrześcijańskim jest fakt wyniesienia przez Chrystusa przymierza małżeńskiego do godności sakramentu. Dlatego prawodawca kościelny określa, czym jest małżeństwo, precyzuje jego cele i przymioty, określa warunki ważnego jego zawarcia oraz rozpoznaje i orzeka we wszystkich kwestiach wątpliwych dotyczących zawarcia małżeństwa. Wskazuje równocześnie, że w Kościele nie ma unieważnienia małżeństwa czy rozwodów, ale istnieje możliwość orzeczenia nieważności małżeństwa, jeżeli po przeprowadzeniu procesu kościelnego udowodni się, iż faktycznie zostało ono zawarte nieważnie.

⁸⁹ Pontificium Consilium de Legum Textibus, *Dignitas connubii. Instructio servanda a tribunalibus dioecesanis et interdioecesanis in pertractandis causis nullitatis matrimonii...*, dz. cyt., art. 101.

⁹⁰ Tamże, art. 112.

⁹¹ Tamże, art. 113 § 3.

Merytoryczne rozstrzygnięcie każdej sprawy małżeńskiej dokonuje się w sposób kolegialny w kompetentnym sądzie biskupim, według przepisanej przez Kodeks Prawa Kanonicznego i instrukcję *Dignitas connubii* procedury, która ma na celu wykazanie w drodze sędziowskiej oceny dowodów (zeznań stron i świadków, dokumentów, opinii biegłych sądowych, wizji lokalnej, oględzin sądowych i domniemań) przyczyn ewentualnej nieważności zaskarżonego małżeństwa.

Kanoniczny proces o nieważność małżeństwa to bardzo konkretny wyraz troski Kościoła o tych swoich wiernych, którym małżeństwo się rozpadło i pragną wyjaśnić i uregulować swoją sytuację prawną w Kościele. W tej trosce jednak sądy kościelne nie zawsze są do końca rozumiane, z jednej strony z powodu tego, że udzielają „rozwodów” kościelnych oraz naruszają naukę Chrystusa i Kościoła o nierozzerwalności małżeństwa, z drugiej strony – że są zbyt rygorystyczne, zasadnicze i niewyrozumiałe wobec osób, których małżeństwa się rozpadły, żyją w związkach niesakramentalnych i prowadzą proces o orzeczenie nieważności swego małżeństwa. Wypływa to często z niezrozumienia, czym jest małżeństwo sakramentalne, jaki ma charakter, cele i przymioty, oraz z nieznajomości nauki i ustawodawstwa Kościoła.

Ascertainment of matrimony nullity in roman catholic church – theory and practice

Summary

The basis of Church authority over Christian matrimony is a fact of bringing up the marriage entente by Jesus Christ to sacrament dignity. That is why Church lawmaker defines what is a matrimony, specifies its purposes and features, determines conditions for its valid solemnization as well as recognizes and rules in all doubtful questions concerning marriage solemnizing. Church legislator safeguards inseparability of matrimony as well as points and teaches that in church there is no nullity of marriage or divorces, but there is a possibility to rule the nullity of marriage, if after carrying out the church proceedings it will be proved that such marriage in fact was solemnized in invalid way.

Actual settlement of each marriage case is performed in collegial way in competent Bishop's court, according to the procedure prescribed by Canonical Law Code and *Dignitas connubii* instruction, which has in purpose to show in judgment way the evaluation of evidence of reasons for eventual invalidity of claimed matrimony. Canonical suit for invalidity of marriage is a very specific manifestation of care of the Church for these faithful ones, whose marriage came apart and who want to clarify and regulate their legal status in the Church. However in that care, Church's courts are not always really understood well, because from one side they give a church "divorces" and violate the tuition of Jesus Christ and Church about inseparability of marriage, and from the other side some may say that they are too strict, fundamental and non-lenient towards the persons, whose marriages came apart. It often results from misunderstanding what is a sacramental matrimony, what character, purposes and features it has as well as from unfamiliarity with the tuition and legislation of the Church.

Ks. dr hab. Janusz Gręźlikowski, kapłan diecezji włocławskiej, oficjał Sądu Biskupiego, kierownik katedry Historii Kościelnego Prawa Polskiego na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie, profesor WSD we Włocławku i wykładowca na WT UMK w Toruniu. Autor licznych artykułów naukowych, popularnonaukowych i prawno-duszpasterskich w pozycjach książkowych i czasopismach.